

# BUDOWANIE CYFROWEGO AUTORYTARYZMU CZY BEZPIECZEŃSTWA I NIEZALEŻNOŚCI? ROSJA OGŁASZA SUKCES RUNETU

---

„Ustawa o niezawodnym działaniu rosyjskiego segmentu Internetu [Runet] ma na celu zapobieganie możliwości odcięcia Rosji od Internetu” – stwierdził prezydent Putin w trakcie swojej corocznej konferencji prasowej 19 grudnia. Ustawa o stworzeniu sieci Runet wraz z przepisami nakazującymi instalowanie krajowego oprogramowania na sprzętach sprzedawanych w Rosji ma zdaniem komentatorów przyczynić się do zwiększenia kontroli społeczeństwa. Pojawiają się również głosy ekspertów mówiące, że wątpliwe jest, aby Rosji udało się przeprowadzić skuteczne testy oraz czy takie odłączenie jest w ogóle opłacalne.

Przepisy regulujące kwestię Runetu zostały oficjalnie podpisane przez Prezydenta Putina w kwietniu, jednak jeszcze zanim ustawa weszła w życie (z dniem 1 listopada), w październiku przekazywaliśmy informację o zaplanowanych testach zdolności do funkcjonowania sieci po odłączeniu od globalnego Internetu. Początkowo zapowiadano, że odbędą się w listopadzie, jednak jak wynika z najnowszych informacji zostały one jednak przeprowadzone w grudniu. Komentując sprawę amerykańscy eksperci określali wtedy działania Kremla jako próbę ograniczenia dostępu do globalnej sieci rosyjskim obywatelom. „Swobodny przepływ informacji stanowi zagrożenie dla stabilności reżimu i należy je kontrolować, jak głosi narracja” – stwierdził w komentarzu dla Defense One Justin Sherman, ekspert ds. cyberbezpieczeństwa w think-tanku New America w październiku zeszłego roku.

Przygotowania do odcięcia Rosji od globalnej sieci rozpoczęły się już w 2016 roku, kiedy uruchomiony został wojskowy intranet dla niejawnych danych. W następnym roku ogłoszono, że Kreml zamierza przygotować własny katalog nazw domen, które będą służyć do przekierowywania ruchu. A już w 2018 roku jeden z doradców prezydenta Putina zasugerował, że odpowiednio przygotowany i funkcjonujący wojskowy intranet może przejąć również resztę krajowego ruchu internetowego. Niedawno oficjalnie zapowiedziano również przekazanie równowartość ponad 30 milionów dolarów na stworzenie swojej internetowej encyklopedii na wzór Wikipedii.

1 listopada w życie weszła ustawa o tzw. suwerennym Runecie, na mocy którego Federalna Służba ds. nadzoru w sferze łączności, technologii informatycznych i środków masowego przekazu (Roskomnadzor) przejęła zarządzanie rosyjską siecią internetową. „Prawo ma na celu wyłącznie zapobieganie negatywnym konsekwencjom globalnego odłączenia się od globalnej sieci, która jest w dużej mierze kontrolowana z zagranicy. Chodzi o to, że suwerenność to posiadanie własnych zasobów, które można włączyć, abyśmy nie byli odcięci od Internetu” – twierdził natomiast Władimir Putin, który komentował plany odłączenia Rosji od globalnej sieci w ramach corocznej konferencji w grudniu.

Początek roku rozpoczął się od doniesienia, że kilkunastodniowe testy systemu zakończyły się - o czym informowało Radio Wolna Europa cytując przekaz rosyjskiej telewizji Rossiya 24. „Celem tego zadania jest zapewnienie niezawodnego działania Internetu w Rosji w każdych warunkach i

okolicznościach” – miał powiedzieć Aleksei Sokolov wiceminister komunikacji, w komentarzach telewizyjnych. Zgodnie z informacją które przekazało Radio Wolna Europy na podstawie relacji z prokremlowskich mediów.

**Czytaj też:** [Rosja niezależna od globalnej sieci. Testy Runetu rozpoczęte](#)

Agencja Informacyjna TASS ogłosiła sukces testów rosyjskiej sieci i potwierdziła gotowość zarówno administracji jak i operatorów telekomunikacyjnych do zapewnienia stabilności funkcjonowania sieci. Podczas testów miano zbadać jej bezpieczeństwo wobec wpływów z zewnątrz oraz podatność na ataki sieci za pośrednictwem IoT. Co ważne, minister komunikacji, Aleksiej Sokołow miał zapowiedzieć kontynuację badań w tym zakresie oraz wskazał, że wciąż pojawiają się wyzwania i zagrożenia, na które należy się przygotować. Zgodnie z zapowiedziami pełne odłączenie Rosji od globalnej sieci ma nastąpić w 2021 roku.

Zdaniem Leonida Ewdokimowa, rosyjskiego badacza bezpieczeństwa w Censored Planet, który wcześniej pracował dla projektu Tor i rosyjskiego giganta usług internetowych Yandex, dostępne informacje, których jak sam podkreśla, nie ma zbyt wiele, mogą być mocno przesadzone, jeśli chodzi o zdolności odłączenia się od globalnej sieci. Jak mówi, brakuje jakichkolwiek danych potwierdzających takie ćwiczenia. Jak podkreślił jednak „cenzura Internetu i ogólna sytuacja w Rosji dają przerażający efekt. Wydaje się jednak, że rząd nie ma teraz pilnej potrzeby izolowania Internetu. Obecna częściowa cenzura i zbiór przepisów dają wystarczająco zauważalny efekt” - stwierdził w komentarzu dla amerykańskiego Wired.

Działania rosyjskich władz bez wątplenia budzą zarówno emocje jak i uwagę również ze strony innych reżimów potencjalnie zainteresowanych podobną formą kontrolowania społeczeństwa. Pod koniec ubiegłego roku, podobne chęci wyraził również prezydent Iranu, który zapowiedział, że narodowa sieć informacyjna w kraju zostanie rozbudowana w taki sposób, aby obywatele nie potrzebowali zagranicznych sieci do zaspokajania swoich potrzeb.

Próby ograniczenia komunikacji poprzez odcinanie sieci w miejscach protestów zmagali się obywatele Iranu przy okazji listopadowych protestów, ale również wydaje się to być stały sposób rosyjskich władz na ograniczenie możliwości komunikacji manifestantom w miejscach zgromadzeń.

**Czytaj też:** [Iran idzie w ślady Rosji? Kolejny kraj odłączy się od globalnej sieci?](#)

Także w listopadzie agencja NetBlocks zajmująca się monitorowaniem Internetu oraz cyfrowych praw w wymiarze globalnym odnotowała odcięcie Internetu 3 sierpnia, czyli w czasie, kiedy rosyjscy obywatele zdecydowali się na kolejne wyjście na ulicę Moskwy. W miejscu odbywania się protestu miało dojść do zakłócenia komórkowych połączeń internetowych a także chwilowego wyłączenia sieci 3G, 4G i LTE u głównych rosyjskich operatorów internetowych.

Rosja sukcesywnie, krok po kroku wykazuje chęci budowania suwerenności cyfrowej i odłączenia od globalnej sieci. Nakaz instalowania rosyjskiego oprogramowania, własny zestaw domen oraz narzędzi i aplikacji znanych i wykorzystywanych przez obywateli są sukcesywnie zastępowane przez ich rosyjskie odpowiedniki. Czy nazwiemy to budowaniem bezpieczeństwa i niezależności czy budowaniem narzędzi cyfrowego autorytaryzmu trzeba przyznać, że działania władz Rosji skupiają na sobie uwagę ekspertów.

**Czytaj też:** ["Cyfrowy autorytaryzm", czyli odcięcie Internetu jako element represji władz](#)